



DZIEKI POMOCY

wielu ludzi Oliwierek z Zawiercia ma swoje „niuniu”!

1,5-letni Oliwierek właśnie wrócił z Niemiec ze specjalnymi protezami nóg. To dzięki nim może wreszcie poruszać się prawie tak, jak jego rówieśnicy. Bo choć urodził się bez nóg, lewej ręki i prawej dłoni jego rodzice robią wszystko, by mógł żyć normalnie. Przed nimi następujące wyzwania: operacja rekonstrukcji palca dłoni i kolejne protezy.

Oliwier Pelon urodził się w listopadzie 2014 roku w Zawierciu. O niepełnosprawności dziecka rodzice dowiedzieli się przy narodzinach. Wcześniej, mimo kilku różnych badań, w tym 7 badań USG, lekarze nie wykryli żadnych nieprawidłowości. Oliwier ma wrodzony brak lewego przedramienia i obu dłoni oraz obustronny brak podudzi i stóp.

Rodzice Oliwierka od początku walczą o to, by miał normalne dzieciństwo, jak jego rówieśnicy. Znaleźli firmę w Niemczech, która przygotowuje protezy dostosowane indywidualnie do dziecka. Pobyt w Niemczech trwał kilkanaście dni: – *Oliwier musiał przede wszystkim przyzwyczaić się do swoich nowych nóżek, nauczyć się stać, utrzymywać równowagę i wreszcie chodzić. Teraz czeka*

go wiele godzin rehabilitacji i ćwiczeń. Samo zaakceptowanie nowej części siebie trwało dość długo – mówi Anna Pelon, mama Oliwierka. I dodaje: – *Wszystko idzie w dobrym kierunku. Oliwier już sam chce zakładać protezy, chce chodzić na nowych nóżkach, które nazywa „niuniu”.*

NOWE „NOGI” CO ROK

Koszt protez, wyjazdu i rehabilitacji w Niemczech wyniósł ponad 20 tys. zł. Rodzice sami nie byliby w stanie udźwignąć tych kosztów, a dochodzi jeszcze do tego rehabilitacja w Polsce. – *Dzięki dobrym ludziom i wsparciu Fundacji Petralana udało się zbierać niezbędne fundusze na zakup protez* – opowiada Kacper, tata Oliwierka. Jednorazowy zakup nie rozwiąże problemu, protezy

trzeba będzie wymieniać co rok lub dwa, w zależności od tego jak szybko malec będzie rósł. – *Już teraz rozpoczynamy zbiórkę na kolejne, większe protezy. To będzie generowało kolejne koszty, znacznie większe niż teraz. Protezy będą dłuższe, zmienia się też technologia ich przygotowania* – tłumaczy Kacper.

Założenie nowych protez można porównać do poruszania się na szczydach, dlatego Oliwierek będzie musiał niemal od nowa uczyć się chodzić. I tak za każdym razem. To będzie wymagało kolejnych godzin intensywnej rehabilitacji.

KCIUK Z KRĘGOSŁUPA I NOGI

Przed Oliwierkiem, jeszcze w tym roku, stoi inne wyzwanie. I kolejny wyjazd, tym razem do Włoch. – *Prawdopodobnie w październiku pojedziemy na konsultację, by sprawdzić czy Oliwierek będzie mógł przejść operację wszczepienia kciuka. Wymaga to pobrania tkanek z kręgosłupa i nóg Oliwierka. Nie ma pewności czy nasz syn będzie mógł tym palcem poruszać, zginać go, ale na pewno będzie miał w nim czucie. I będzie mógł dłonią chwytać swoje zabawki.* – mówi Anna Pelon.

Oliwierek cały czas potrzebuje wsparcia. Dotychczas w pomoc dla chłopca zaangażowało się wiele osób prywatnie oraz Fundacja Petralana i Grupa PRC. Dla wszystkich, którzy chcą się włączyć i wesprzeć małego Oliwierka, uruchomiono specjalne konto, na które można wpłacać dowolne kwoty.

**Nr konta: 15 1060 0076 0000
3310 0018 2615**

**Tytułem: 25799 Pelon Oliwier
darowizna na pomoc i ochronę
zdrowia**